

## DEZINFORMACJA O COVID-19 W EUROPIE. NAJWIECEJ FAKE NEWSÓW ZNAJDUJE SIĘ NA TWITTERZE

---

Najwięcej fake newsów o koronawirusie rozprzestrzenianych jest w Europie za pośrednictwem Twittera, a zwłaszcza przez konta znanych osób - wynika z badań firmy analitycznej NewsGuard, specjalizującej się w monitoringu dezinformacji w mediach społecznościowych.

Firma NewsGuard przeanalizowała fake newsy o Covid-19 pojawiające się w mediach społecznościowych w Niemczech, Francji i Włoszech. Z raportu agencji wynika, że najwięcej dezinformacji w tych krajach, rozprzestrzenianych było na Twitterze i głównie za pośrednictwem kont, należących do znanych osób lub organizacji. NewsGuard odkryła 16 takich kont twitterowych, pozytywnie zweryfikowanych przez serwis, na których promowano teorie konspiracyjne, fałszywe leki na koronawirusa i inne fałszywe treści dotyczące pandemii. Przekaz trafiał bezpośrednio do ponad 600 tys. użytkowników, którzy podawali te treści dalej. Żadne z wpisów nie zostały oznaczone jako "fałszywe" ani zablokowane przez Twittera.

I tak np. we Francji, zawodowy wrestler Tom La Ruffa opublikował linki do filmu "Plandemic", czyli pseudo-dokumentu krążącego w mediach społecznościowych i promującego teorie spiskowe dotyczące koronawirusa, jak to, że został on specjalnie stworzony przez światowych bogaczy. Także we Francji, jeden z popularnych blogerów, rozsyłał materiał oskarżający Billa Gatesa o rozprzestrzenianie Covid-19.

W Niemczech, publikowany przez środowiska skrajnie prawicowe Magazyn Compact, znany wcześniej z nieprawdziwych publikacji o migrantach, przekonywał na swoim koncie na Twitterze, że to Amerykanie stworzyli koronawirusa jako broń biologiczną.

Z kolei we Włoszech, Patrizia Rametta z prawicowej partii League, twierdziła, że Bill Gates już w tajemnicy opatentował lek na koronawirusa, ale go ukrywa. Z kolei Alessandro Meluzzi, były parlamentarzysta z partii Forza Italia, odsyłał śledzących go internautów do wspomnianego już filmu "Plandemic".

"Oczywiście takie szkodliwe tweety można znaleźć wszędzie. Ale problem zaczyna się, kiedy użytkownicy tych kont trafiają z przekazem to setek tysięcy innych użytkowników" - powiedziała w oświadczeniu szefowa NewsGuard na Europę, Chine Labbe.

W odpowiedzi na raport agencji, Twitter poinformował, że w ostatnich tygodniach przyjął dodatkowe rozwiązania, żeby jeszcze skuteczniej usuwać dezinformację o Covid-19, w tym etykietowanie potencjalnie szkodliwych treści czy promowanie informacji pochodzących z oficjalnych źródeł, w tym rządowych.

"Na pierwszym miejscu stawiamy usuwanie treści, które mogłyby przynieść realne zagrożenie lub straty dla użytkowników" - powiedziała w oświadczeniu rzeczniczka firmy Sarah Harte.

Platformy internetowe jak Facebook, YouTube czy Twitter borykają się rosnącą liczbą zarzutów o to, że nie potrafią sobie poradzić z fake newsami o pandemii Covid-19. Firmy zapewniają co prawda, że wprowadziły dodatkowe rozwiązania, żeby usuwać tego typu treści, ale badacze rynku wskazują, że nieprawdziwe wpisy nadal są dostępne w sieci.